

KRASNOLUDEK W BUZI

Pewnego dnia krasnoludek, który mieszka u każdego w buzi, robił wielkie porządki.

Najpierw umył dokładnie ściany (*przesuwamy językiem po wewnętrznej powierzchni lewego, potem prawego policzka*).

Potem umył sufit (*przesuwamy język po podniebieniu w przód i w tył*).

Podłoga też była brudna, więc umył ją bardzo dokładnie (*opuszczony jak najniżej język myje dolne dziąsła*).

Okna też musiały zostać umyte. Najpierw umył ich stronę zewnętrzną, a potem od środka (*język wędruje po stronie zewnętrznej, a potem wewnętrznej zębów*).

Potem umył schody w przedsionku (*język przesuwa się w stronę dolnej wargi i wysuwa na brodę*).

Komin też musiał zostać wyczyszczony (*język wysuwa się w kierunku wargi górnej i nosa*).

Kiedy spostrzegł z okna przechodzącą sąsiadkę, pomachał jej ściereczką (*język wędruje z jednego kącika ust do drugiego*).

Na koniec wytrzepał dywany (*wyciągnij język, pochyl głowę i nią potrząśnij*).

W ten sposób cały dom został wysprzątnięty.¹

opracowała logopeda
Żaneta Grzyb

¹ Rutkowska – Błachowiak I., Gimnastyka buzi na wesoło